

POLSKIE TOWARZYSTWO ORIENTALISTYCZNE

PRZEGLĄD ORIENTALISTYCZNY

Kwartalnik



Nr 1(13)

WARSZAWA

1955

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

S P I S T R E Ś C I

ARTYKUŁY I UTWORY LITERACKIE

Witold Jabłoński, <i>V rocznica proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej</i>	3
Łukasz Hirszowicz, <i>Tło zamachu stanu w Iranie w sierpniu 1953 r. (I)</i>	10
*	
Ananiasz Zajączkowski, <i>Na Międzynarodowym Kongresie Orientalistów w Cambridge</i>	26
Witold Jabłoński, <i>XXIII Międzynarodowy Kongres Orientalistów w Cambridge</i>	37
Stefan Strelcyn, <i>Na marginesie XIII Zjazdu Orientalistów Polskich</i>	43
*	
Amen-aa, <i>Rozbitek</i> (przełożył z egipskiego Tadeusz Andrzejewski)	58
Mencjusz, <i>Fragmenty z dzieła „Meng-tsy“</i> (przełożył z chińskiego Aleksy Dębnicki)	63
Yamanoe-no omi Okura, <i>Dialog o nędzy</i> (przełożył z japońskiego Wiesław Kotański)	69
Szems-ed-Din Hafiz Szirazi, <i>Gazele</i> (przełożył z perskiego Ananiasz Zajączkowski)	73
Ömer Seyfettin, <i>Zakęcie</i> (przełożyła z tureckiego Stanisława Płaskowicka-Rymkiewicz)	77
Kuo Mo-žo, <i>Tukiafu</i> (przełożyła z chińskiego Halina Smisniewicz-Andrzejewska)	83

Z PRACOWNI REKOPISÓW ORIENTALNYCH

Franciszek Kupfer, <i>Dokument hebrajski dotyczący stosunków kościelnych w XVII wieku.</i>	95
--	----

MATERIAŁY I NOTATKI

Aleksy Dębnicki, <i>Wieczór literatury chińskiej</i>	100
B. Majewska, <i>Nowe polonica irańskie</i>	104
*	
O współczesnej literaturze Wschodu:	
A. D., <i>O nowej literaturze arabskiej</i>	105
E. M., <i>O zagadnieniach nowoczesnej literatury perskiej</i>	108

RECENZJE

Jan Reychman, <i>N. A. Smirnow, Oczerki izuczenija islama w SSSR</i>	109
Stanisław Kałużyński, <i>S. P. Tołstow, Śladami cywilizacji Starożytnego Chorezmu</i>	112
Witold Jabłoński, <i>Jarostaw Průšek, Literatura osvobožené Činy a jej lidove tradice</i>	114
Stanisław Kałużyński, <i>S. E. Małow, Ujgurskij jazyk</i>	118
<i>P. P. Iwanow, Chozjajstwo Dżujbarskich szejchow</i>	118
<i>Rasskazy tureckich pisatielej</i>	119
Włodzimierz Zajączkowski, <i>I. J. Kraczkowskij, Morskaja geografia w XV—XVI wiekach u arabow i turok</i>	119
<i>Tursko-bołgarskij recznik</i>	120
Stanisława Płaskowicka, <i>N. Lwow, Kirgizskij teatr. Oczerk istorii</i>	121
Franciszek Machalski, <i>M. A. Macciocchi, Iran walczy</i>	125

YAMANOE-NO OMI OKURA

DIALOG O NĘDZY

W noce, gdy wicher
w zawody z deszczem hula,
w noce, gdy z deszczem
na przemian śniegiem miecie,
gdy zimno strasznie
i nie ma na to rady —
odłamek solnej
bryły rozgryzam w zębach
lub męty winne
podgrzane łykam chciwie;
zakaszłę czasem,
to znów pociągnę nosem.

Swą niepozorną
w zadumie gładzę brodę
chełpliwie myśląc:
tak nie jest wytrzymały
prócz mnie nikt chyba...

Lecz nadal jest mi zimno...

Choć wciągam na łeb
konopną mocniej derkę,
choć kładę na grzbiet
płóciennych płacht bez liku,
lecz mimo wszystko
wciąż czuję zimno nocy...

Biedniejszym przecież
ode mnie jesteś człkiem,
rodzicom twoim
dokucza głód i zimno,
a żona z dziećmi

zapewne płacząc żebrze.
I w chwilach takich
czy czynisz coś, by nadal
utrzymać nędzne życie?

Choć czasem mówią,
że świat ten jest wygodny,
jednakże dla mnie
aż nazbyt stał się szorstki.

Choć świeci słońce
i księżyc ponoć świeci,
jednakże dla mnie
nie zsyła ciepła niebo.

Czy wszyscy ludzie,
czy tylko ja tak czuję?
Prypadkiem chyba
podobnym do człowieka;
prypadkiem też mnie
wliczają w poczet ludzi.

Z mych ramion zwisa
łachmanów samych resztką,
nie wełna zresztą,
lecz płótna cienkie płaty,
tak postrzępione,
jak wodorostów wiechcie.

A w chacie mojej,
zapadłej, zrujnowanej,
na gołej ziemi
pokrytej źdźbłami słomy
rodzice spoczną
tuż obok mojej głowy,
a żona z dziećmi
zasypia u nóg moich ...

Tak leżą wokół
i nieraz płaczą, jęczą ...

Ognisko zgasło,
choć dmuchać, dym nie wstanie;
w garnku po ryżu
pajęcza nić rozsnuta:
zapomnieliśmy,
jak to się ryż gotuje ...

I tak siedzimy
wtrąceni w rozpacz czarną ...
Mawiają ludzie,
że wiatr biednemu w oczy ...
— to widać prawda,
bo w takiej właśnie chwili
słyszę, jak sołtys
z karbowym kijem w dłoni
na progu staje
i woła o daninę ...

Czy życie nasze
na świecie nie powinno
upływać w inny sposób?

REFLEKSJA AUTORSKA

Choć świat uważam
za zły i bezlitosny,
nie mogę jednak
odlecieć stąd, niestety,
bo ptakiem wszak nie jestem ...

Dialog o nędzy, którego autorem jest Yamano-e-no omi Okura, znany głównie pod swym imieniem Okura, wzięty został z V księgi (pozycja 100 i 101) starożytnej antologii poezji japońskiej, zwanej *Manyōshū*, co znaczy *Zbiór dziesięciu tysięcy liści*, powstałej w VIII wieku naszej ery. Zawiera ona 20 ksiąg, a w nich przeszło 4000 poematów. Przeważnie są to poematy krótkie (*tanka*), pięciowierszowe (porównaj *Refleksję autorską* w powyższym tłumaczeniu). Około 250 poematów ma formę długich pieśni, tzw. *nagauta* i jedną z nich jest *Dialog o nędzy*. Zarówno *tanka*, jak i *nagauta* mają ustaloną formę sylabiczną, a mianowicie w każdym wierszu na przemian po 5 i 7 sylab, przy czym zakończenie poematu wymaga jeszcze jednej dodatkowej siedmiosylabówki (w *Dialogu* mamy z natury rzeczy dwa

takie zakończenia, po obu monologach). Rymu wiersz japoński nie posiada. W tłumaczeniu zachowano ściśle układ sylabiczny wierszy i ilość wierszy oryginału. Na skutek wyjątkowo dużej prostoty składniowej oryginału udało się też w większości wierszy zachować tę samą zawartość semantyczną, jaka na nie przypada w japońszczyźnie, tak że dynamika treściowa tłumaczenia jest na ogół podobna do tej, jaką nadał swemu utworowi autor.

Okura żył w latach 660 — 733. Jest jednym z głównych poetów *Manyōshū*, które zawiera kilkadziesiąt jego utworów. Był to człowiek wykształcony na literaturze chińskiej i sam piszący po chińsku zarówno prozą jak i mową wiązaną, przy czym jego chińskie kompozycje odznaczają się bezbłędnością, górnolotnym stylem i subtelnym smakiem artystycznym. Od młodych lat przebywał na służbie u ówczesnych władców Japonii, obdarzany różnymi stanowiskami (m. in. 20 lat służby przy poselstwie japońskim w Chinach) i awansowany włącznie do stanowiska gubernatora prowincji (około 728). Przypuszczalnie dopiero teraz, a więc w ostatnich latach swego życia, interesuje się bliżej zarówno własną starością, jak życiem rodzinnym i życiem swych podwładnych. Z tego zdaje się okresu pochodzi szereg jego elegii na temat beziły starości, śmierci syna, a między innymi również *Dialog o nędzy*. Wszystkie one tchną silnym pesymizmem i sentymentalnością, co zresztą wzmagane jest buddyjskim światopoglądem, jaki niewątpliwie Okura, jako wykształcony dworak i miłośnik kultury chińskiej, wyznawał. *Dialog* zajmuje w *Manyōshū* i w ogóle w całej dawnej poezji dworskiej dość wyjątkowe stanowisko, bo niewiele tylko poematów mówi o doli ubogich warstw ówczesnej Japonii, a chyba już żaden nie mówi w tak zdecydowanej, realistycznej formie.

Przełożył z japońskiego i przypisem opatrzył

Wiesław Kotański